



Kedyw – Kierownictwo Dywersji

Na przełomie 1942/43 powstało Kierownictwo Dywersji - **Kedyw**- komórka Komendy Głównej Armii Krajowej. Kedyw był odpowiedzialny:

- za **sabotaż** (zaplanowane uchylanie się od pracy lub jej wadliwe wykonywanie, uszkodzanie lub niszczenie środków produkcji),
- za **dywersję** (niszczenie lub uszkodzanie urządzeń obronnych, komunikacyjnych, produkcyjnych wroga),
- za walkę partyzancką.

Działania Kedywu obejmowały:

- sabotaż na kolejach, na poczcie, w przemyśle wojennym, w administracji i na wszystkich innych odciśnięciach pracy, gdzie można było osiągnąć okupanta;
- terror w stosunku do Niemców, **volksdeutscheów** (osoba wpisana na listę pochodzenia niemieckiego, mająca znaczne przywileje w stosunku do ludności polskiej, ciesząca się zaufaniem wroga) i wszystkich współpracujących z okupantem, czyli kolaborantów;
- odwet za wysiedlenia, łapanie, egzekucje, represje;
- dywersje na liniach kolejowych, drogach, w telekomunikacji, przemyśle wojennym, w urzędach, magazynach wojskowych;
- samoobronę polegającą na uwalnianiu aresztowanych poprzez przeprowadzanie akcji bojowych na transporty, więzienia, miejsca straceń;
- partyzantkę;
- szkolenia kadry.

Założenia działań o charakterze sabotażowo - dywersyjnym opracowano bardzo szczegółowo. Symbolem postawy patrio-

tycznej stał się rysunek żółwia i hasło „**pPp**” – pracuj Polaku powoli.



Produkowano więc wyroby niewartościowe, niszczone surowce, psuto maszyny i narzędzia, atakowano transporty paliwa, amunicji, żywności. Formą walki były też akcje strajkowe, pomimo że ludzie zdawali sobie sprawę, iż praca chroni ich przed wywiezieniem na roboty przymusowe do Niemiec. Celem wszystkich tych działań było zniszczenie materialnej potęgi Niemców, utrudnienie zaopatrzenia frontu niemieckiego. Taka walka z Niemcami wymagała nie mniejszej odwagi niż konspiracja wojskowa.

Kłęska Niemców podnosiła na duchu społeczeństwo polskie, choć oznaczała również duże straty. Niemcy bowiem wykonywali wyroki na robotnikach podejrzanych o spowodowanie strat. Tak było w Łodzi, Radomiu, Przemyśle, Warszawie. Okupanci często stosowali też zasadę odpowiedzialności zbiorowej.

Coraz większy terror ze strony Niemców wpłynął na rozbudowę działań o cha-

rakterze sabotażowo–dywersyjnym. Atakowano gmachy urzędów, posterunki policyjne i wojskowe. Ważnym elementem było też zwalczanie **kolaboracji**, czyli wszelkich form współpracy z wrogiem. W najcięższych wypadkach zdrady wykonywano wyroki śmierci wydane przez sądy Polski Podziemnej. W ramach walki z terrorem okupanta Kedyw przeprowadził akcję polegającą na wykonaniu szeregu zamachów na szczególnie groźnych niemieckich funkcjonariuszy.

Wszystkie te działania świadczyły o tym, że społeczeństwo polskie nie pogodziło się z klęską wrześniową i zamierzało nadal walczyć.

